

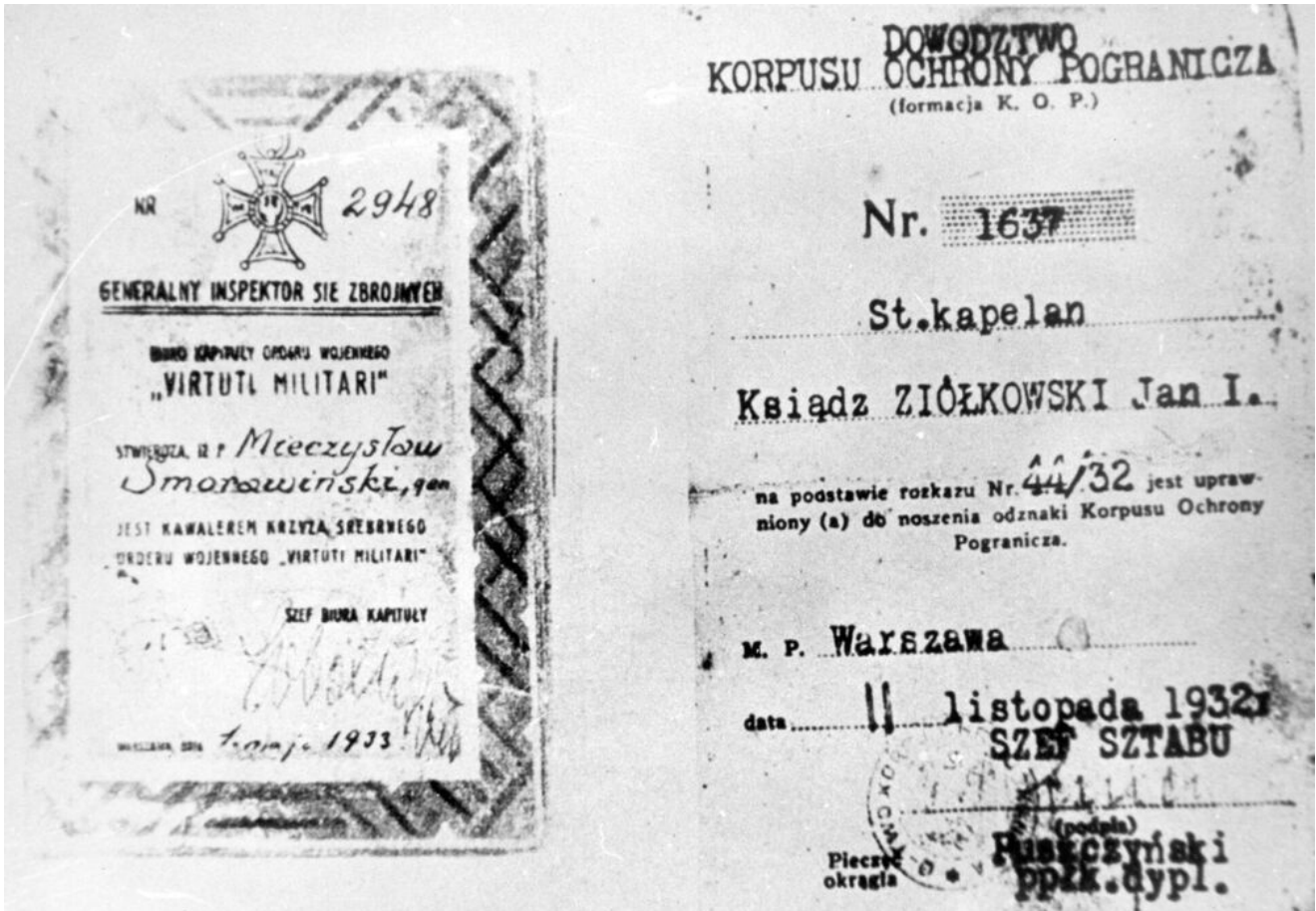
# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/240336,Opowiadamy-Polske-swiatu-Katynska-rana.html>  
10.04.2026, 19:46

## Opowiadamy Polskę światu: Katyńska rana

[Katyń](#)

13.04



Ekshumacje zamordowanych przez NKWD oficerów Wojska Polskiego w Katyniu. Legitymacja Nr 2948 krzyża "Virtuti Militari" należąca do generała brygady Mieczysława Smorawińskiego (z lewej) oraz legitymacja kapela WOP ks. Jana Ziółkowskiego (z prawej). Pod obrazem napis: "Także te dokumenty: dyplom-legitymacja No 2948 krzyża "Virtuti Militari" / generała Smorawińskiego, legitymacja kapelana Jana Ziółkowskiego.....". Fot. IPN

Wcześniejsze edycje „Opowiadamy Polskę światu” związane były z rocznicami wybuchu II wojny światowej, wyzwolenia obozu w Auschwitz, Bitwy Warszawskiej, Grudnia '70 czy urodzin św. Jana Pawła II. Ponad miliard zasięgu miały teksty na 40-lecie „Solidarności” opublikowane w 38 krajach. Z okazji 230. rocznicy Konstytucji 3 Maja teksty o „polskiej duszy” opublikowały tytuły w 62 krajach, w 22 językach. W rocznicę 17 września 1939 r. teksty z Polski dotarły do ponad 70 krajów, w tym trzy teksty (prezydenta Andrzeja Dudy, brytyjskiego historyka Rogera Moorhouse’a i Karola Nawrockiego, prezesa IPN) zostały opublikowane w prasie w Rosji. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się teksty dotyczące osiągnięć polskiej nauki, Fryderyka Chopina czy też seria artykułów najwybitniejszych światowych ekonomistów przygotowana na Forum Ekonomiczne w Davos.

Ponad półtora miliarda zasięgu miały publikacje 87 artykułów w ponad 70 krajach (wszystkie dane: analiza PAP) w związku z kolejną rocznicą II wojny światowej. 221 172 250 wyniósł łączny zasięg źródłowy (a więc bez proliferacji, cytowań i mediów społecznościowych, wyłącznie teksty na portalach i w aplikacjach, bez tradycyjnych wydań papierowych). Warto podkreślić, że projekt realizowany jest bez płatnych reklam, wyłącznie poprzez wypracowane przez lata relacje z mediami.

W ramach kampanii w latach 2019–2025 przy współpracy IPN ukazały się artykuły:

- [Opowiadamy Polskę światu: Fałszowanie Katynia](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Polska kotwica wolności](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Katyńska blizna](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Polska sztafeta wolności](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Okruchy polskiej historii](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Konstytucja polskiej wolności](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Największa armia podziemna świata](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Czołgi przeciwko „Solidarności”](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Polski gen wolności](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Polska. Jej drugie imię to Historia](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: Polscy innowatorzy zmienili świat](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: O Konstytucji 3 maja](#)
- [Pokazujemy Polskę światu. Prezes IPN w prasie zagranicznej o znaczeniu Bitwy Warszawskiej](#)
- [Opowiadamy Polskę światu. Prezes IPN w prasie zagranicznej o tym, dlaczego Polska przetrwała](#)
- [Opowiadamy Polskę światu: O polskim Grudniu '70 nie tylko w Algierii](#)
- [Opowiadamy Polskę światu. W ramach projektu prezes IPN dr Jarosław Szarek pisze o rotmistrzu Witoldzie Pileckim](#)

Poniżej publikujemy tekst zastępcy prezesa IPN dr. hab. Karola Polejowskiego

z najnowszej odsłony projektu „Opowiadamy Polskę światu”  
w jęz. polskim, angielskim, francuskim, włoskim, hiszpańskim i rosyjskim

Karol Polejowski – historyk mediewista, doktor habilitowany nauk humanistycznych, wykładowca akademicki, od 2021 r. zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

## Katyńska rana

Mija 86 lat, odkąd Sowieci zgładzili bez sądu tysiące polskich jeńców wojennych i więźniów. Prawda o tej ludobójczej zbrodni wciąż jest dziś dla strony rosyjskiej niewygodna – pisze Karol Polejowski.

Tęsknię do Ciebie i Dzieci, lecz nie widzę na razie żadnych oznak [...], iż pragnienie stanie się rzeczywistością” – pisał z sowieckiego obozu jenieckiego w Kozielsku podporucznik rezerwy Władysław Dachowski. Był początek marca 1940 roku. „Zbliża się wiosna, kończy się zimowy sen, prawdopodobnie nastąpi wędrówka w nieznane” – notował 38-letni oficer.

Gdy wkrótce ruszyły transporty z Kozielska, niejednen z Polaków optymistycznie zakładał, że wróci do domu, zostanie wydany państwu zachodnim lub przynajmniej trafi do kraju neutralnego. Nic z tego. Pociągi docierały do stacji Gniezdowo pod Smoleńskiem. Stamtąd jeńcy – wśród nich Dachowski – byli przewożeni do lasu katyńskiego i zabijani strzałami w tył głowy. W podobnym czasie inne grupy Polaków były mordowane m.in. w Charkowie i Kalininie. Łącznie wiosną 1940 roku sowieckie NKWD zgładziło niemal 22 000 obywateli polskich, w tym wielu oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, funkcjonariuszy Korpusu Ochrony Pogranicza, Policji Polskiej i Policji Województwa Śląskiego. Ta ludobójcza zbrodnia do dziś jest bolesną raną w naszej pamięci narodowej.

## Zagłada elit

Była już noc, gdy sowiecki dyktator Józef Stalin wznosił na Kremlu toast za Adolfa Hitlera i „wznowienie tradycyjnej przyjaźni niemiecko-rosyjskiej”. Niewiele wcześniej, z 23 na 24 sierpnia 1939 roku, ministrowie spraw zagranicznych ZSRS i III Rzeszy Niemieckiej podpisali w Moskwie pakt o nieagresji, którego tajny protokół dzielił między dwa totalitarne mocarstwa strefy interesów w Europie Środkowej i Wschodniej. Droga do wojny została otwarta. I rzeczywiście: już 1 września 1939 roku uderzył na Polskę niemiecki Wehrmacht, a dwa i pół tygodnia później również sowiecka Armia Czerwona.

Tej podwójnej agresji Wojsko Polskie nie było w stanie się przeciwstawić. Najeźdźcy podzielili między siebie ziemie Rzeczypospolitej, a na podbitych terenach zaprowadzili rządy terroru. Już w pierwszych miesiącach obaj okupanci przystąpili do brutalnej rozprawy z polskimi elitami. Symbolem zbrodni niemieckich z tego okresu stały się masowe egzekucje w Piaśnicy na Pomorzu, Palmirach pod Warszawą i wielu innych miejscach kaźni. Sowietci wzięli na celownik m.in. jeńców wojennych – oficerów Wojska Polskiego i innych służb mundurowych, wśród nich wielu rezerwistów, kwiat inteligencji: lekarzy, prawników, inżynierów czy – jak Dachowski – nauczycieli. Szef NKWD Ławrientij Beria w notatce do Stalina nazwał ich „zatwardziałymi, nierokującymi poprawy wrogami władzy sowieckiej” – i postulował ich rozstrzelanie bez sądu. Sowieckie Politbiuro 5 marca 1940 roku przychyliło się do tej diabelskiej propozycji.

Niebawem zgładzeni zostali jeńcy z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, a także liczni obywatele polscy przetrzymywani w sowieckich więzieniach. Represje spadły też na rodziny pomordowanych – w bydłowych wagonach wywożone daleko na wschód, na „niehumanitarną ziemię”. Taki los spotkał też najbliższych Władysława Dachowskiego: jego żonę Wilhelminę, nastoletnią córkę Irenę i kilkuletniego syna Piotra. Dostali oni pół godziny na spakowanie niezbędnych rzeczy, po czym zostali deportowani do Kazachskiej SRS. Po paru latach szczęśliwie wrócili do Polski. Wielu innym nie było to dane.

## Zabijanie prawdy

Zbrodnia katyńska miała nigdy nie ujrzeć światła dziennego. Stało się inaczej. Po napaści na ZSRS Niemcy odnaleźli doły śmierci w lesie katyńskim (wśród ekshumowanych szczątków były też te należące do Władysława Dachowskiego), a w kwietniu 1943 roku poinformowali o tym świat, licząc na poróżnienie państw koalicji antyhitlerowskiej. W odpowiedzi Sowietci wyparli się masowego mordu na polskich oficerach. W głośnym procesie przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze próbowali wręcz przypisać tę zbrodnię Niemcom. Kłamstwo w sprawie sprawstwa Katynia stało się też jednym z mitów założycielskich komunistycznej „ludowej” Polski, budowanej po wojnie pod sowiecką kuratelą. Przez kilkadziesiąt lat w krajach bloku wschodniego nie można było głośno mówić prawdy o tym mordzie.

A jednak społeczna pamięć o Katyniu przetrwała, w czym duża zasługa rodzin ofiar. Dziś – w wolnej Polsce – prawda o sowieckiej zbrodni jest powszechnie znana. Jest trwałym elementem polskiej świadomości historycznej i tożsamości narodowej. O to, by tak pozostało, dba również Instytut Pamięci Narodowej, prowadząc w tej sprawie śledztwo prokuratorskie, szeroko zakrojone badania naukowe i liczne działania edukacyjne. Od lat IPN angażuje się w akcję rozdawania guzików katyńskich – przypinek, które formą i kształtem nawiązują do guzików z polskich płaszczy wojskowych, wydobywanych w miejscach ekshumacji ofiar.

## Nowe gry wokół Katynia

Wiosną 1990 roku, gdy sowieckie imperium zła coraz wyraźniej chyliło się ku upadkowi, władze w Moskwie przyznały w końcu, że mord katyński był „jedną z ciężkich zbrodni stalinizmu”. Z czasem możliwe stało się otwarcie w Charkowie, Katyniu, Miednoje i Bykowni polskich cmentarzy wojennych. Dziś jednak Kreml znów prowadzi wokół Katynia ohydą grę. W rosyjskiej przestrzeni publicznej na nowo pojawiają się głosy przypisujące Niemcom sprawstwo tej zbrodni. Na to w ubiegłym roku nałożyła się jeszcze dewastacja cmentarzy wojennych w Miednoje i Katyniu, gdzie – na polecenie rosyjskiej prokuratury – usunięto polskie symbole: Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939 roku, przypominający o ówczesnej niemieckiej i sowieckiej agresji, oraz Order Wojenny Virtuti Militari, ustanowiony w 1792 roku dla uczczenia zwycięstwa nad Rosjanami.

## Pochówki ofiar zbrodni

Dla nas, wychowanych w tradycji chrześcijańskiej, szacunek dla zmarłych i troska o ich godny pochówek zawsze będą jednym z wyznaczników cywilizacji. W rocznicę sowieckiej napaści na Polskę, 17 września 2025 roku, w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie złożyliśmy szczątki ofiar zbrodni katyńskiej, które już wcześniej trafiły do Polski i były w dyspozycji prokuratury. Miesiąc później na dziedzińcu Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach odbył się pogrzeb nieznanego z imienia i nazwiska policjanta, zamordowanego przez Sowietów w Kalininie. Z kolei 5 marca tego roku, w rocznicę zbrodniczej uchwały sowieckiego Politbiura o rozstrzelaniu polskich jeńców wojennych i więźniów, pochowaliśmy szczątki katyńskie we Wrocławiu. Składamy hołd tym, którzy zginęli za Polskę, i oddajemy ich rodzinom. Niech prawda o Katyniu będzie znana także przyszłym pokoleniom.

Karol Polejowski

Karol Polejowski – Polish medieval historian. Deputy President of the Institute of National Remembrance.

## The Katyn Wound

Eighty-six years have passed since the Soviets executed thousands of Polish detainees and prisoners of war without trial. To this day, Russia struggles with the deeply uncomfortable reality of this genocidal crime.

miss you and the children, yet for now I see no sign [...] that this longing will become reality,’ wrote Władysław Dachowski, Second Lieutenant of the Reserve. It was early March 1940 at the Kozelsk Soviet prisoner-of-war camp. ‘Spring is approaching and the winter slumber is coming to an end. Perhaps an unknown journey lies ahead,’ noted the thirty-eight-year-old officer.

When the transports from Kozelsk began soon afterwards, many of the prisoners allowed themselves to hope they would return home, be handed over to Western powers, or at least sent to a neutral country. Instead, the trains arrived at Gnyozdovo station, near Smolensk. From there the prisoners, including Dachowski, were taken to the Katyn Forest and shot in the back of the head. At roughly the same time, other groups of Poles were being murdered in places such as Kharkiv and Kalinin. In total, in the spring of 1940 the Soviet NKVD killed nearly 22,000 Polish citizens, among them many officers and soldiers of the Polish Army, members of the Border Protection Corps and officers of the Polish Police and the Silesian Voivodeship Police. To this day, this genocide remains a painful wound in Poland’s national memory.

## The Demise of the Polish Elites

It was nighttime when the Soviet dictator Joseph Stalin raised a toast in the Kremlin to Adolf Hitler and to the 'revival of the traditional friendship between Germany and Russia.' Just hours earlier, on the night of 23-24 August 1939, the foreign ministers of the USSR and the German Reich signed a non-aggression pact in Moscow whose secret protocol divided Central and Eastern Europe into spheres of influence between the two totalitarian powers. The road to war lay open. And indeed, on 1 September 1939 the German Wehrmacht invaded Poland. Two and a half weeks later it was joined by the Soviet Red Army.

The Polish military forces were unable to withstand the simultaneous attacks. After dividing the lands of the Polish Republic, the invaders imposed a regime of terror in the occupied territories. Right from the first months of the war the Polish elites faced brutal assaults from both occupiers. Mass executions in Piaśnica, Palmiry and numerous other locations across Pomerania and near Warsaw became emblematic of German atrocities during that era. Meanwhile, the Soviets set their sights on prisoners of war - officers of the Polish Army and other uniformed services, many of them reservists drawn from the ranks of the intelligentsia: doctors, lawyers, engineers and teachers (like Dachowski). In a memorandum to Stalin, the head of the NKVD Lavrentiy Beria described these officers as 'impenitent enemies of the Soviet power, unlikely ever to improve,' and called for them to be shot without trial. The Soviet Politburo approved this sinister proposal on 5 March 1940.

*Soon the prisoners from the camps at Kozelsk, Starobilsk and Ostashkov were put to death, along with many other Polish citizens held in Soviet prisons. The families of the murdered also faced repression. Packed into cattle wagons, they were deported far to the east, to the 'inhuman land.'* Such was the fate that befell Władysław Dachowski's closest relatives: his wife Wilhelmina, his teenage daughter Irena and his several-year-old son Piotr. They were given half an hour to gather the most necessary belongings before being deported to the Kazakh Soviet Socialist Republic. After several years they were fortunate enough to return to Poland. Many others never got that chance.

## Killing the Truth

The Katyń crime was meant never to come to light. Yet events unfolded differently. After Germany's invasion of the USSR, German forces discovered the mass graves in the Katyń Forest (among the exhumed remains were those of Władysław Dachowski). In April 1943 they announced the discovery to the world, hoping to drive a wedge between the members of the anti-Hitler coalition. The Soviets countered by rejecting any accountability for the mass murder of Polish officers. At the high-profile proceedings before the International Military Tribunal in Nuremberg, they even attempted to attribute the crime to Germany. The lie about the perpetrators of the Katyń massacre became one of the founding myths of communist 'People's Poland', established after the war under Soviet surveillance. For decades the truth about the massacre could not be spoken openly in the countries of the Eastern Bloc.

Yet social memory of Katyń endured, largely thanks to the families of the victims. Today, in a free Poland, the truth about the Soviet crime is widely known; it has become a lasting element of Polish historical consciousness and national identity. The Institute of National Remembrance plays a role in keeping this memory alive through its prosecutorial investigations, extensive scholarly research and numerous educational initiatives. For years the Institute has been involved in distributing Katyń buttons - badges whose form and design recall the buttons from

Polish military coats recovered during the exhumations of the victims.

## New Political Games Over Katyń

In the spring of 1990, as the Soviet empire of evil was visibly nearing collapse, the authorities in Moscow finally acknowledged that the Katyń massacre had been 'one of the grave crimes of Stalinism'. In time it became possible to open Polish war cemeteries at Kharkiv, Katyń, Mednoye and Bykivnia. Today, however, the Kremlin has once again turned Katyń into a tool in a sordid political game. In Russia's public sphere voices have reappeared seeking to attribute the crime to Germany. Last year this was compounded by the desecration of the war cemeteries in Mednoye and Katyń, where - on the orders of the Russian prosecutor's office - Polish symbols were removed: the Cross of the September Campaign of 1939, commemorating the German and Soviet aggression of that year, and the Virtuti Militari, the highest Polish military decoration, established in 1792 to mark victory over Russia.

## The Burials of the Victims

For us, raised in the Christian tradition, respect for the dead and care for their dignified burial has always been one of the hallmarks of civilisation. On 17 September 2025, the anniversary of the Soviet invasion of Poland, the remains of victims of the Katyń massacre - which had earlier been brought to Poland and remained in the custody of the prosecutor's office - were laid to rest in the Field Cathedral of the Polish Army in Warsaw. A month later, an unknown police officer, murdered by the Soviets in Kalinin, was buried in the courtyard of the Regional Police Headquarters in Katowice. Furthermore, on March 5th of this year, marking the anniversary of the Soviet Politburo's criminal decision to execute Polish prisoners of war and detainees, further Katyń victims were buried in Wrocław. We pay tribute to those who died for Poland and reunite their remains with their families. Let us ensure that the truth concerning the Katyn massacre is preserved for future generations.

Karol Polejowski

Karol Polejowski - Historien médiéviste, docteur en sciences humaines, professeur d'université, président adjoint de l'Institut de la mémoire nationale depuis 2021.

## Katyn - une plaie jamais cicatrisée

Il y a 86 ans, les Soviétiques exterminèrent sans procès des milliers de prisonniers de guerre polonais. La vérité sur ce crime génocidaire reste inconvenue pour la partie russe.

«Tu me manques, tout comme nos enfants, mais je ne vois pour le moment aucun signe [...] qu'on puisse nous retrouver bientôt», écrivait, début mars 1940, le sous-lieutenant de réserve Władysław Dachowski, 38 ans, depuis le camp soviétique de Kozelsk. « Le printemps approche, le sommeil hivernal s'achève, il faut probablement s'attendre à un voyage vers l'inconnu », notait-il

Lorsque les convois quittèrent bientôt Kozelsk, plus d'un Polonais espérait rentrer chez lui, être extradé vers un pays occidental, ou au moins se retrouver dans un pays neutre. Il n'en fut rien. Les trains arrivèrent à la gare de Gnezdovo, près de Smolensk. De là, les prisonniers - dont Dachowski - furent emmenés dans la forêt de Katyn et abattus d'une balle dans la nuque. Durant la même période, d'autres groupes de Polonais furent assassinés, notamment à Kharkiv et à Kalinine. Au printemps 1940, le NKVD extermina près de 22 000 citoyens polonais, parmi

lesquels de nombreux officiers et soldats de l'armée polonaise, des membres du Corps de protection des frontières, de la police polonaise et de la police de la voïvodie de Silésie. Ce génocide demeure une plaie béante dans notre mémoire nationale.

## L'extermination des élites

La nuit était déjà tombée lorsque le dictateur soviétique Joseph Staline, au Kremlin, porta un toast à Adolf Hitler et au « renouveau de la traditionnelle amitié germano-russe ». Peu de temps auparavant, les 23 et 24 août 1939, les ministres des Affaires étrangères de l'URSS et du Troisième Reich allemand avaient signé à Moscou un pacte de non-agression, dont un protocole secret divisait les zones d'influence des deux puissances totalitaires en Europe centrale et orientale. La voie vers la guerre était toute ouverte. Et en effet, le 1er septembre 1939, la Wehrmacht attaqua la Pologne, suivie deux semaines et demie plus tard par l'Armée rouge.

L'armée polonaise fut incapable de résister à la double agression. Les envahisseurs se partagèrent les territoires polonais pour y instaurèrent un régime de terreur. Dès les premiers mois, ils lancèrent une répression brutale contre les élites du pays. Les exécutions de masse à Piaśnica en Poméranie, à Palmiry près de Varsovie et dans de nombreux autres lieux d'exécution devinrent les symboles des crimes allemands de cette période. Les Soviétiques cibèrent notamment les prisonniers de guerre - officiers de l'armée et d'autres corps en uniforme, dont de nombreux réservistes - ainsi que l'élite intellectuelle : médecins, avocats, ingénieurs et enseignants (comme Dachowski). Dans une note adressée à Staline, le chef du NKVD, Lavrenti Beria, les qualifia d'« ennemis endurcis du pouvoir soviétique, sans perspective de réforme » et réclama leur exécution sans procès. Le 5 mars 1940, le Politburo approuva cette proposition diabolique.

Bientôt, les prisonniers des camps de Kozelsk, Starobelsk et Ostashkov furent exterminés, de même que de nombreux citoyens polonais détenus dans les geôles soviétiques. La répression s'abattit également sur leurs familles qui furent déportées dans des wagons à bestiaux vers l'est, en « terre inhumaine ». Ce fut le cas des proches de Władysław Dachowski : sa femme Wilhelmina, sa fille adolescente Irena et son fils Piotr encore petit enfant. On leur donna une demi-heure pour rassembler leurs affaires les plus essentielles pour ensuite les déporter en République soviétique du Kazakhstan. Ils eurent la chance de retourner en Pologne quelques années plus tard. La chance que beaucoup d'autres n'eurent pas.

## Tuer la vérité

Le massacre n'aurait jamais dû être révélé. Il en fut autrement. Après l'invasion de l'URSS, les Allemands découvrirent des fosses communes dans la forêt de Katyn (parmi les restes exhumés figuraient ceux de Władysław Dachowski) et, en avril 1943, ils en informèrent le monde entier, espérant ainsi diviser les pays de la coalition antinazie. En réponse, les Soviétiques nièrent le massacre. Lors d'un procès très médiatisé devant le Tribunal militaire international de Nuremberg, ils tentèrent même d'imputer ce crime aux Allemands. Le mensonge concernant Katyn devint également l'un des mythes fondateurs de la Pologne « populaire » communiste, mise en place après la guerre sous l'égide soviétique. Pendant des décennies, on ne put parler ouvertement de ce meurtre de masse dans tous les pays du bloc de l'Est.

Pourtant, le souvenir de Katyn est resté vivace dans la société, notamment grâce aux familles des victimes. Aujourd'hui, dans une Pologne libre, la vérité sur ce crime soviétique est largement connue et fait partie intégrante de la conscience historique et de l'identité nationale polonaises.

L'Institut de la mémoire nationale aussi s'efforce de préserver cette mémoire, en menant des enquêtes judiciaires, des recherches approfondies et de nombreuses actions éducatives. Depuis des années, l'Institut s'engage dans l'action de distribution de « boutons de Katyn », dont la forme rappelle celle des boutons des manteaux militaires polonais retrouvés sur les lieux d'exhumation.

## Nouvelles manœuvres autour de Katyn

Au printemps 1990, alors que l'empire du mal soviétique amorçait de plus en plus clairement son déclin, les autorités de Moscou reconnurent enfin que le massacre était « l'un des crimes les plus graves du stalinisme ». Avec le temps, il devint possible d'ouvrir des cimetières militaires polonais à Kharkiv, Katyn, Mednoïe et Bykivnia. Aujourd'hui, cependant, le Kremlin se livre à nouveau à un jeu odieux. Des voix accusant les Allemands refont surface dans l'espace public russe. Cette situation a été aggravée l'année dernière par la destruction des cimetières de Mednoïe et de Katyn, où - à la demande du parquet russe - des symboles polonais ont été retirés : la Croix de la campagne de septembre 1939, rappelant l'agression germano-soviétique de l'époque, et l'Ordre militaire Virtuti Militari, créé en 1792 pour commémorer la victoire sur les Russes.

## Inhumations des victimes

Pour nous, élevés dans la tradition chrétienne, le respect des défunts ainsi que leurs funérailles dignes demeurent des facteurs civilisationnels essentiels. Le 17 septembre 2025, jour anniversaire de l'invasion soviétique de la Pologne, nous avons inhumé à la cathédrale de l'armée polonaise à Varsovie les dépouilles des victimes du massacre, rapatriées en Pologne bien avant mises à disposition du parquet. Un mois plus tard, dans la cour du quartier général de la police de Katowice, se sont déroulées les obsèques d'un policier anonyme assassiné par les Soviétiques à Kalinine. Le 5 mars à Wrocław, jour anniversaire de la résolution criminelle du Politburo soviétique ordonnant les exécutions, nous avons inhumé des dépouilles des victimes de Katyn. Nous rendons hommage à ceux qui sont morts pour la Pologne et honorons leurs familles. Puisse la vérité sur Katyn être connue des générations futures.

Karol Polejowski

Karol Polejowski - Historiador medievalista polaco. Vicepresidente del Instituto de la Memoria Nacional.

## La herida de Katyń

Han pasado 86 años desde que los soviéticos ejecutaron sin juicio a miles de prisioneros de guerra y reclusos polacos. La verdad sobre este crimen genocida sigue siendo incómoda para la parte rusa.

«Os echo de menos a ti y a los niños, pero por ahora no veo ningún indicio [...] de que ese deseo se haga realidad», escribió el subteniente de reserva Władysław Dachowski desde el campo de prisioneros soviético de Kozielsk. Era principios de marzo de 1940. «Se acerca la primavera, el letargo invernal llega a su fin, probablemente nos espera un viaje hacia lo desconocido», anotó el oficial de 38 años.

Cuando poco después comenzaron los transportes desde Kozielsk, muchos polacos asumieron con optimismo que volverían a casa, serían entregados a los países occidentales o, al menos, llegarían

a un país neutral. Nada de eso ocurrió. Los trenes llegaban a la estación de Gniezdowo, cerca de Smolensk. Desde allí, los prisioneros, entre ellos Dachowski, eran trasladados al bosque de Katyn y asesinados de un disparo en la nuca. Por esas mismas fechas, otros grupos de polacos fueron asesinados, entre otros lugares, en Járkov y Kalinin. En total, en la primavera de 1940, la NKVD soviética exterminó a casi 22 000 ciudadanos polacos, entre ellos muchos oficiales y soldados del Ejército Polaco, funcionarios del Cuerpo de Protección Fronteriza, la Policía Polaca y la Policía de la Provincia de Silesia. Este crimen genocida sigue siendo hoy en día una dolorosa herida en nuestra memoria nacional.

## El exterminio de las élites

Era ya de noche cuando el dictador soviético Joseph Stalin brindó en el Kremlin por Adolf Hitler y por «la reanudación de la tradicional amistad germano-rusa». Poco antes, entre el 23 y el 24 de agosto de 1939, los ministros de Asuntos Exteriores de la URSS y del Tercer Reich firmaron en Moscú un pacto de no agresión, cuyo protocolo secreto repartía entre las dos potencias totalitarias las zonas de interés en Europa Central y Oriental. El camino hacia la guerra estaba abierto. Y, efectivamente, el 1 de septiembre de 1939, la Wehrmacht alemana invadió Polonia, y dos semanas y media más tarde lo hizo también el Ejército Rojo soviético.

El ejército polaco no fue capaz de hacer frente a esta doble agresión. Los invasores se repartieron las tierras de la República y establecieron un régimen de terror en los territorios conquistados. Ya en los primeros meses, ambos ocupantes comenzaron a reprimir brutalmente a las élites polacas. Las ejecuciones masivas en Piaśnica, en Pomerania, en Palmiry, cerca de Varsovia, y en muchos otros lugares de tortura se convirtieron en símbolo de los crímenes alemanes de ese período. Los soviéticos se centraron, entre otros, en los prisioneros de guerra: oficiales del Ejército Polaco y otros servicios uniformados, entre ellos muchos reservistas, la flor y nata de la intelectualidad: los médicos, abogados, ingenieros o, como Dachowski, profesores. El jefe de la NKVD, Lavrentiy Beria, en una nota a Stalin, los calificó de «enemigos acérrimos y sin posibilidad de mejora del poder soviético» y propuso su fusilamiento sin juicio. El Politburó soviético aceptó esta diabólica propuesta el 5 de marzo de 1940.

Poco después fueron ejecutados los prisioneros de los campos de Kozielsk, Starobelsk y Ostaszkow, así como numerosos ciudadanos polacos reclusos en prisiones soviéticas. Las represiones también se extendieron a las familias de los asesinados, que fueron trasladadas en vagones de ganado al lejano este, a una «tierra inhóspita». Este fue también el destino de los seres queridos de Władysław Dachowski: su esposa Wilhelmina, su hija adolescente Irena y su hijo Piotr, de pocos años. Les dieron media hora para hacer las maletas con lo imprescindible y luego fueron deportados a la República Socialista Soviética de Kazajistán. Al cabo de unos años, regresaron felices a Polonia. Muchos otros no tuvieron esa suerte.

## Matar la verdad

El crimen de Katyn nunca debía haber salido a la luz. Pero sucedió lo contrario. Tras la invasión de la URSS, Alemania encontró fosas comunes en el bosque de Katyn (entre los restos exhumados se encontraban también los de Władysław Dachowski) y, en abril de 1943, informó al mundo de ello con la esperanza de dividir a los países de la coalición antihitleriana. En respuesta, los soviéticos negaron el asesinato en masa de oficiales polacos. En el sonado juicio ante el Tribunal Militar Internacional de Núremberg, intentaron incluso atribuir este crimen a Alemania. La mentira sobre la autoría de Katyn se convirtió también en uno de los mitos fundacionales de la Polonia «popular» comunista, construida después de la guerra bajo la tutela soviética. Durante

varias décadas, en los países del bloque del Este no se podía decir en voz alta la verdad sobre este asesinato.

Sin embargo, la memoria popular sobre Katyn ha perdurado, en gran parte gracias a las familias de las víctimas. Hoy, en la Polonia libre, la verdad sobre el crimen soviético es de dominio público. Es un elemento permanente de la conciencia histórica y la identidad nacional polacas. El Instituto de Memoria Nacional (IPN) también se encarga de que así siga siendo, llevando a cabo una investigación fiscal, amplios estudios científicos y numerosas actividades educativas sobre este tema. Desde hace años, el IPN participa en la campaña de distribución de botones de Katyn, insignias que, por su forma y diseño, recuerdan a los botones de los abrigos militares polacos, encontrados en los lugares de exhumación de las víctimas.

## Nuevos juegos en torno a Katyn

En la primavera de 1990, cuando el imperio soviético del mal se encaminaba cada vez más claramente hacia su caída, las autoridades de Moscú admitieron finalmente que la masacre de Katyn fue «uno de los graves crímenes del estalinismo». Con el tiempo, fue posible abrir cementerios de guerra polacos en Járkov, Katyn, Médnoye y Bykivnia. Sin embargo, hoy en día el Kremlin vuelve a jugar un juego repugnante en torno a Katyn. En el espacio público ruso vuelven a aparecer voces que atribuyen a Alemania la autoría de este crimen. A esto se sumó el año pasado la devastación de los cementerios de guerra de Mednoye y Katyn, donde, por orden de la fiscalía rusa, se retiraron los símbolos polacos: la Cruz de la Campaña de Septiembre de 1939, que recuerda la agresión alemana y soviética de entonces, y la Orden Militar Virtuti Militari, establecida en 1792 para conmemorar la victoria sobre los rusos.

## Entierros de víctimas del crimen

Para nosotros, criados en la tradición cristiana, el respeto por los difuntos y la preocupación por darles un entierro digno siempre serán uno de los indicadores de civilización. En el aniversario de la invasión soviética de Polonia, el 17 de septiembre de 2025, depositamos en la Catedral Militar del Ejército Polaco en Varsovia los restos de las víctimas de la masacre de Katyn, que ya habían sido trasladados a Polonia y estaban a disposición de la fiscalía. Un mes más tarde, en el patio de la Comandancia Provincial de la Policía en Katowice, se celebró el funeral de un policía desconocido, asesinado por los soviéticos en Kalinin. A su vez, el 5 de marzo de este año, en el aniversario de la criminal resolución del Politburó soviético sobre el fusilamiento de prisioneros de guerra y reclusos polacos, enterramos los restos de Katyn en Breslavia. Rendimos homenaje a quienes murieron por Polonia y los devolvemos a sus familias. Que la verdad sobre Katyn sea conocida también por las generaciones futuras.

Karol Polejowski

Karol Polejowski – Польський історик-медієвіст. Заступник президента Інституту національної пам'яті.

## Катинська рана

Минуло 86 років відтоді, як радянська влада без суду знищила тисячі польських військовополонених та ув'язнених. Правда про цей злочин геноциду для російської сторони донині незручна.

сумую за вами та дітьми, але поки що не бачу жодних ознак [...] того, що це бажання стане

реальністю», – писав запасний підлейтенант Владислав Даховський з радянського табору для військовополонених у Козельську. Це був початок березня 1940 року. «Наближається весна, закінчується зимовий сон, ймовірно, настане подорож у невідоме», – зазначив 38-річний офіцер.

Коли незабаром почалися депортації з Козельська, багато поляків оптимістично припускали, що вони повернуться додому, будуть екстрадовані західним державам або принаймні опиняться в нейтральній країні. На жаль. Потяги дісталися станції Гнездово поблизу Смоленська. Звідти в'язнів, включаючи Даховського, перевезли до Катинського лісу та стратили пострілами в потилицю. У аналогічний час було вбито й інші групи поляків, зокрема в Харкові та Калініні. Загалом навесні 1940 року радянський НКВС знищив майже 22 000 польських громадян, серед яких було багато офіцерів та солдатів Польської армії, офіцерів Корпусу Охорони Кордонів, Польської Поліції та Поліції Сілезького Воєводства. Цей геноцидний злочин залишається болючою раною в нашій національній пам'яті й донині.

## Знищення еліт

Вже була ніч, коли радянський диктатор Йосип Сталін підняв тост у Кремлі за Адольфа Гітлера та «відновлення традиційної німецько-російської дружби». Незадовго до цього, з 23 на 24 серпня 1939 року, міністри закордонних справ СРСР та Третього Рейху підписали в Москві пакт про ненапад, секретний протокол якого розділив сфери інтересів двох тоталітарних держав у Центральній та Східній Європі. Шлях до війни був відкритий. І справді, 1 вересня 1939 року на Польшу напав німецький Вермахт, а через два з половиною тижні – також Радянська Червона Армія.

Польська армія не змогла протистояти цій подвійній агресії. Загарбники розділили польські землі між собою та запровадили терор на завойованих територіях. Протягом перших кількох місяців обидва окупанти розпочали жорстокі розправи з польською елітою. Масові езекуції в Пясниці в Померанії, Пальмірах під Варшавою та багатьох інших місцях страти стали символами німецьких злочинів цього періоду. Серед інших, радянська влада переслідувала військовополонених – офіцерів Польської армії та інших силових структур, включаючи багатьох резервістів, еліту інтелігенції: лікарів, юристів, інженерів та, як і Даховський, вчителів. У записці до Сталіна начальник НКВС Лаврентій Берія назвав їх «закоренілими, без перспективи на покращення ворогами радянської влади» – і постулював їх розстріл без суду. 5 березня 1940 року радянське Політбюро погодилося на цю диявольську пропозицію.

Невдовзі було страчено також в'язнів з таборів у Козельську, Старобельську та Осташкові, а також численних громадян Польщі, яких перетримували в радянських в'язницях. Репресії спіткали й родини вбитих – їх перевозили у вагонах для худоби далеко на схід, до «нелюдської землі». Така доля спіткала й родину Владислава Даховського: його дружину Вільгельміну, доньку-підлітку Ірену та кількарічного сина Петра. Їм дали півгодини, щоб зібрати найнеобхідніше, а потім депортували до Казахської РСР. Через кілька років вони щасливо повернулися до Польщі. Багатьом іншим цього не судилося.

## Вбивство правди

Катинська різанина ніколи не мала вийти на світло дня. Сталося інакше. Після вторгнення в СРСР німці виявили ями смерті в Катинському лісі (серед ексгумованих останків були й останки Владислава Даховського), і в квітні 1943 року вони повідомили про це світ, сподіваючись розділити країни антинацистської коаліції. У відповідь радянська влада

заперечила масове вбивство польських офіцерів. В гучному судовому процесі перед Міжнародним військовим трибуналом у Нюрнберзі вони навіть спробували приписати цей злочин німцям. Брехня про скоєння Катині також стала одним з основоположних міфів комуністичної «народної» Польщі, побудованої після війни під радянським наглядом. Протягом десятиліть в країнах Східного блоку не можна було голосно говорити правду про ці вбивства.

І все ж публічна пам'ять про Катинь збереглася, багато в чому завдяки родинам жертв. Сьогодні, у вільній Польщі, правда про радянський злочин широко відома. Вона є постійним елементом польської історичної свідомості та національної ідентичності. Про те, щоб так і залишилось, дбає також Інститут Національної Пам'яті, проводячи в цій справі прокурорське розслідування, масштабні наукові дослідження та численні освітні заходи. Роками Інститут Національної Пам'яті займався розповсюдженням катинських ґудзиків — етикеток, форма та вигляд яких нагадують етикетки з польських військових шинелей, знайдених на місцях ексгумації жертв.

## Нові ігри навколо Катині

Навесні 1990 року, коли радянська імперія зла наближалася дедалі ближче до свого кінця, влада в Москві нарешті визнала, що Катинська різанина була «одним із найтяжчих злочинів сталінізму». З часом стало можливим знову відкрити польські військові кладовища в Харкові, Катині, Медному та Биківні. Однак сьогодні Кремль знову грає в жахливу гру навколо Катині. У російському публічному просторі знову лунають голоси, які звинувачують німців у цьому злочині. Минулого року це посилилося спустошенням військових кладовищ у Медному та Катині, де - за наказом російської прокуратури - було прибрано польську символіку: Хрест Вересневого походу 1939 року, що нагадував про тодішню німецьку та радянську агресію, та Військовий орден Virtuti Militari, заснований у 1792 році на честь перемоги над росіянами.

## Поховання жертв злочинів

Для нас, вихованих у християнських традиціях, повага до померлих та турбота про їх гідне поховання завжди будуть однією з ознак цивілізації. У річницю вторгнення радянських військ до Польщі, 17 вересня 2025 року, у Польовому соборі Польської армії у Варшаві ми поховали останки жертв Катинського розстрілу, які вже були доставлені до Польщі та перебували у розпорядженні прокуратури. Місяць по тому у дворі Воеводської поліцейської штаб-квартири в Катовіце відбувся похорон безіменного поліцейського, вбитого радянськими військами в Калініні. Своєю чергою 5 березня цього року, у річницю злочинної постанови Політбюро СРСР про розстріл польських військовополонених та ув'язнених, ми поховали останки жертв Катині у Вроцлаві. Ми віддаємо шану тим, хто загинув за Польщу, та їх родинам. Нехай правда про Катинь буде відома також майбутнім поколінням.

Karol Polejowski

Karol Polejowski - Польський историк-медиевист. Заместитель президента Института национальной памяти.

## Катынская рана

Прошло 86 лет с тех пор, как советские власти без суда уничтожили

тысячи польских военнопленных и заключенных. Правда об этом преступлении геноцида для российской стороны по сей день неудобна.

«Яскачаю по вам и детям, но пока не вижу никаких признаков [...] того, что это желание станет реальностью», – писал запасной подлейтенант Владислав Даховский из советского лагеря для военнопленных в Козельске. Это было начало марта 1940 года. «Грядет весна, заканчивается зимний сон, вероятно, наступит путешествие в неизвестное», – отметил 38-летний офицер.

Когда вскоре начались депортации из Козельска, многие поляки оптимистично предполагали, что они вернутся домой, будут экстрагированы западными государствами или, по крайней мере, окажутся в нейтральной стране. Увы. Поезда добрались до станции Гнездово близ Смоленска. Оттуда заключенных, включая Даховского, перевезли в Катынский лес и казнили выстрелами в затылок. В аналогичное время были убиты и другие группы поляков, в частности, в Харькове и Калининe. Весной 1940 года советский НКВД уничтожил почти 22 000 польских граждан, среди которых было много офицеров и солдат Польской армии, офицеров Корпуса Охраны Границ, Польской Полиции и Полиции Силезского Воеводства. Это геноцидное преступление остается болезненной раной в нашей национальной памяти и по сей день.

## Уничтожение элит

Уже была ночь, когда советский диктатор Иосиф Сталин произнёс тост в Кремле за Адольфа Гитлера и «восстановлении традиционной немецко-российской дружбы». Незадолго до этого, с 23 на 24 августа 1939 г., министры иностранных дел СССР и Третьего Рейха подписали в Москве пакт о ненападении, секретный протокол которого разделил сферы интересов двух тоталитарных государств в Центральной и Восточной Европе. Путь к войне был открыт. И действительно, 1 сентября 1939 года на Польшу напал немецкий Вермахт, а через две с половиной недели – также Советская Красная Армия.

Польская армия не смогла противостоять этой двойной агрессии. Захватчики разделили польские земли между собой и ввели террор на завоеванных территориях. В первые несколько месяцев оба оккупанта начали жестокие расправы с польской элитой. Массовые экзекуции в Пяснице в Померании, Пальмирах под Варшавой и многих других местах смертной казни стали символами германских преступлений этого периода. Среди других советская власть преследовала военнопленных – офицеров Польской армии и прочих силовых структур, включая многих резервистов, элиту интеллигенции: врачей, юристов, инженеров и, как и Даховский, учителей. В записке к Сталину начальник НКВД Лаврентий Берия назвал их «закоренелыми, без перспективы улучшения врагами советской власти» – и постулировал их расстрел без суда. 5 марта 1940 г. советское Политбюро согласилось на это дьявольское предложение.

Вскоре были казнены также заключенные из лагерей в Козельске, Старобельске и Осташкове, а также многочисленные граждане Польши, которых передерживали в советских тюрьмах. Репрессии постигли и семьи убитых – их перевозили в вагонах для скота далеко на восток, на «нечеловеческую землю». Такая судьба постигла и семью Владислава Даховского: его жену Вильгельмину, дочь-подростка Ирэну и сына Петра. Им дали полчаса, чтобы собрать самое необходимое, а затем депортировали в Казахскую ССР. Через несколько лет они счастливо вернулись в Польшу. Многим другим этого не было суждено.

## Убийство правды

Катынская резня никогда не должна была выйти на свет дня. Случилось иначе. После вторжения в СССР немцы обнаружили яму смерти в Катынском лесу (среди эксгумированных останков были и останки Владислава Даховского), и в апреле 1943 года они сообщили об этом миру, надеясь разделить страны антинацистской коалиции. В ответ советские власти отрицали массовое убийство польских офицеров. В шумном судебном процессе перед Международным военным трибуналом в Нюрнберге они даже попытались приписать это преступление немцам. Ложь о совершении Катыни также стала одним из основополагающих мифов коммунистической «народной» Польши, построенной после войны под советским наблюдением. В течение десятилетий в странах Восточного блока нельзя было громко говорить правду об этих убийствах.

И все же публичная память о Катыни сохранилась, во многом благодаря семьям жертв. Сегодня, в свободной Польше, правда о советском преступлении широко известна. Она является постоянным элементом польского исторического сознания и национальной идентичности. О том, чтобы так и осталось, заботится также Институт Национальной Памяти, проводя по этому делу прокурорское расследование, масштабные научные исследования и многочисленные образовательные мероприятия. Годами Институт Национальной Памяти занимался распространением катынских пуговиц – этикеток, форма и вид которых напоминают этикетки из польских военных шинелей, найденных на местах эксгумации жертв.

## Новые игры вокруг Катыни

Весной 1990 года, когда советская империя зла приближалась все ближе к своему концу, власти в Москве наконец признали, что Катынская резня была «одним из самых тяжких преступлений сталинизма». Со временем стало возможным снова открыть польские военные кладбища в Харькове, Катыни, Медном и Быковне. Однако сегодня Кремль снова играет в ужасную игру вокруг Катыни. В российском публичном пространстве снова раздаются голоса, обвиняющие немцев в этом преступлении. В прошлом году это усилилось опустошением военных кладбищ в Медном и Катыни, где – по приказу российской прокуратуры – была убрана польская символика: Крест Сентябрьской кампании 1939 года, напоминавший о тогдашней немецкой и советской агрессии, и Военный орден *Virtuti Militar*, основанный в 1792 году на честь победы над россиянами.

## Захоронение жертв преступлений

Для нас, воспитанных в христианских традициях, уважение к умершим и забота об их достойном погребении всегда будут одним из признаков цивилизации. В годовщину вторжения советских войск в Польшу, 17 сентября 2025 года, в Полевом соборе Польской армии в Варшаве мы похоронили останки жертв Катынского расстрела, которые уже были доставлены в Польшу и находились в распоряжении прокуратуры. Месяц во дворе Воеводской полицейской штаб-квартиры в Катовице состоялись похороны безымянного полицейского, убитого советскими войсками в Калининне. В свою очередь, 5 марта этого года, в годовщину преступного постановления Политбюро СССР о расстреле польских военнопленных и заключенных, мы похоронили останки жертв Катыни во Вроцлаве. Мы чтим тех, кто погиб за Польшу и их семьи. Пусть правда о Катыни будет известна также будущим поколениям.

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)

Katyń

Artykuł